ROCZNIKI TEOLOGICZNO-KANONICZNE
Tom XXII, zeszyt 6 — 1975

STEFAN KUNOWSKI

PEDAGOGICZNE ZADANIA MODERATORÓW SEMINARYJNYCH

W dziedzinie pastoralno-pedagogicznej wyraz „moderator" odnosił się od XVI w. do opiekunów sodalicji mariańskich. W obradach Soboru Watykańskiego II pojawia się moderator jako współprzewodniczący w sesjach. Wreszcie *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* z 1970 r. do grona moderatorów seminaryjnych wlicza: rektora, wicerektora, ojca duchownego, prefekta studiów, opiekuna ćwiczeń duszpasterskich, prefekta życia wspólnego, ekonoma i bibliotekarza [1]. Tych osiem osób tworzy ścisłe kolegium kierująco-zarządzające, które w zakresie funkcji rektora i wicerektora koordynuje i koncentruje kierownictwo trzech pionów: 1. formacji duchowej, jakby nowicjatu kapłańskiego alumnów (ojciec duchowny i opiekun ćwiczeń duszpasterskich), 2. formacji intelektualnej (prefekt studiów i bibliotekarz) oraz 3. tzw. formacji dyscyplinarnej internatu seminaryjnego (prefekt życia wspólnego i ekonom). Każdy z tych pionów formacji seminaryjnej ma swój personel wykonawczy. Najbardziej etatowo rozbudowane jest grono nauczające, kolegium profesorów. W radzie pedagogicznej seminarium zasiada więc 10-25 osób, nie licząc koniecznych 5 lektorów języka i instruktorów, którzy często, jako świeccy, nie wchodzą w skład Rady. Drugie grono, mniej liczne, tworzą kierownicy duchowni grup wraz ze spowiednikami, pomagający ojcu duchownemu w seminarium. Trzeci krąg wychowawczy pod kierownictwem prefekta życia wspólnego stanowią wychowawcy kursowi [2], opiekunowie samorządu kleryckiego lub kuratorzy zespołów apostolskich. Ale poza tym w roli wychowawców jakby „autowych" współpracują pod kuratelą ekonoma osoby należące do personelu gospodarczego, jak siostry czy bracia zatrudnieni przy furcie, kuchni, pralni, infirmerii itp. urządzeniach. Otóż wszystkie te osoby (profesorowie, wykładowcy, wychowawcy i personel fizyczno-gospodarczy) stanowią ze-

[1] *Ratio fundamentalis institutionis sacerdotalis* n. 27 (pol. tłum. w: *Posoborowe ustawodawstwo kościelne. Dokumenty prawno-liturgiczne.* Zebrał i przetłumaczył ks. E. Sztafrowski. T. 3. Warszawa 1971 z. 1 s. 110-248).

[2] S. Szymecki. *Rola wychowawcy kursowego w wyższych seminariach duchownych.* „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" 1971 s. 325-336.

spół moderatorów seminaryjnych o różnych funkcjach i zadaniach wychowawczych.

Słowo „moderator" (od łac. moderor=kieruję, hamuję) może znaczyć tego, kto powściąga, rządzi, kieruje, stąd dawna moderacja znaczyła tyle co umiarkowanie, powciągliwość, wstrzemięźliwość; potem odnoszono je do przeróbki, zmiany, modyfikacji. Słowo to zatem dotyczy różnych działań wychowawczych i ich skutków. Z drugiej zaś strony współcześnie, np. w Karcie Praw i Obowiązków Nauczyciela, występuje tendencja do obejmowania nazwą „nauczyciel" wszystkich nauczycieli, wychowawców i pracowników pedagogicznych różnych stopni i wszelakich placówek szkolnych, badawczych, leczniczych, poprawczych, bibliotecznych czy administracyjnych [3].

Odróżniając przeto wychowawców świeckich od religijnych, a równocześnie łącząc ich niezależnie od funkcji w jedną całość, należałoby wszystkich pracujących nad alumnami w seminarium duchownym nazywać moderatorami. Trzeba przy tym wewnątrz tej grupy wychowawców chrześcijańskich odróżnić: 1. moderatorów kierujących, jak to wymienia *Ratio fundamentalis,* 2. moderatorów wewnętrznych czynnych, nauczających i wychowujących, tworzących krąg drugi w seminarium, 3. moderatorów zewnętrznych biernych, jak ekonom i jego współpracownicy gospodarczy infrastruktury, którzy działają wychowawczo swym przykładem i wzorem postawy chrześcijańskiej. Poza tym mielibyśmy jeszcze 4. moderatorów współdziałających z seminarium, jak rodzice alumna, ksiądz proboszcz lub katecheta opiekujący się alumnem i wspierający go materialnie, moralnie, modlitewnie.

W celu omówienia podstawowych zadań wychowawczych wszystkich właściwych moderatorów seminaryjnych (jako wychowawców chrześcijańskich) podzielimy całość zadań na: 1° zadania wspólne, które pomocniczo składają się na jedność duszpasterskiego celu seminarium, 2° zadania formacyjne, jako główne dla danego kręgu moderatorów, oraz 3° zadania integracyjne, które pomimo wielości składników powodują wytworzenie się jednolitej duchowo całości w seminarium i w osobowości alumna.

I. ZADANIA WSPÓLNE

Wynikają one z celu duszpasterskiego seminarium. Całe kształcenie alumnów winno zmierzać do tego, by na wzór Chrystusa stawali się oni prawdziwymi duszpasterzami w posłudze słowa, kultowej i pasterskiej

[3] „Dziennik Ustaw Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej" 1972 nr 16/114. Ustawa z 27 IV 1972. Karta Praw i Obowiązków Nauczyciela art. 1 p. 1.

(DFK 4). Stąd *Dekret o formacji kapłańskiej* nawołuje, by dla osiągnięcia tego celu pasterskiego usilnie i zgodnie współpracowali „wszyscy przełożeni i nauczyciele w wiernym posłuszeństwie biskupowi" (DFK 4) i dodaje: „Przełożeni i profesorowie niech sobie dobrze uświadomią, jak bardzo od ich sposobu myślenia i postępowania zależy rezultat formacji alumnów" (DFK 5).

Wyrazem i narzędziem tego sposobu myślenia i skutecznego postępowania jest związanie się „wspólnotą ducha i działania" oraz tworzenie wraz z alumnami takiej rodziny, „aby byli jedno" i która by „podtrzymywała wśród alumnów radość z własnego powołania" (DFK 5). Warunkiem zaś umożliwiającym takie działanie jest dobór przełożonych i profesorów spośród najlepszych, starannie przygotowanych „przez gruntowne wykształcenie, odpowiednie doświadczenie pasterskie i szczególne wyrobienie duchowe oraz pedagogiczne" (DFK 5).

W tym przygotowaniu dojrzałych osobowości wychowawców seminaryjnych splatają się ściśle z sobą pierwiastki nadprzyrodzone, religijne (wyrobienie duchowe, doświadczenie pasterskie) z bardziej naturalnymi i ludzkimi (wykształcenie i wyrobienie pedagogiczne). Ponieważ zaś nie ma stanu czystej natury [4], dlatego w stronie nadprzyrodzonej istnieje zawsze choćby drobna cząstka wkładu ludzkiego, a w płaszczyźnie bardziej naturalnej stale chodzi o kształcenie i wychowanie chrześcijańskie inspirowane przez wiarę i religię.

Postulowane wyrobienie pedagogiczne wyraża się praktycznie w następujących regułach odnoszenia się do alumnów: a) przede wszystkim nie przeszkodzić (primum non nocere); b) współpracować z łaską dla dobra wychowanka; c) pomagać mu w rozwoju zgodnie z jego potrzebami. Wymienione reguły są jednakowe dla wszystkich moderatorów, stanowią jak gdyby zadanie wspólne, ale ich realizacja może być zupełnie odmienna.

a) Wychowawczo istotną sprawą jest prawidłowe dojrzewanie powołania kapłańskiego każdego z alumnów. W seminarium duchownym odbywa się proces rozwoju powołania aż do stanu dojrzałego, którego znamionami są: aktywność apostolska alumna, samodzielne zaangażowanie do służby w Kościele oraz uspołeczniona odpowiedzialność za własne powołanie i Kościół [5]. Proces tego dojrzewania stanowi przedmiot zespołowej obserwacji wszystkich moderatorów, mających za zadanie diagnostyczne pomóc w stwierdzeniu skomplikowanej sprawy rozwoju powołania i jego dojrzałego stanu w „gorliwości duszpasterskiej" Jednakże

---

[4] A. Zuberbier. *Relacja natura—nadprzyrodzoność w świetle badań teologii współczesnej.* Warszawa 1973.

[5] J. Król. *Problem modelowy dojrzałej osobowości kapłana.* Lublin 1973 (mps Archiwum KUL) s. 227-229.

reguła „przede wszystkim nie zaszkodzić" rozkłada obowiązek diagnostyczny inaczej na barki różnych moderatorów. Czuła troska o badanie prawej intencji, wolności wyboru, zdatności z przygotowania, zdrowia fizycznego i psychicznego oraz możność kandydatów do wykonywania obowiązków pasterskich (DFK 6) należy do kompetencji moderatorów kierujących seminarium, gdy inicjatywa lub decyzja badań leży w ręku rektora. Ale pod tajemnicą spowiedzi zostaje proces przemiany duchowej alumna, profesorowie zaś w radzie pedagogicznej wydają opinie o zdatności kandydata w swojej specjalności i mogą się przyczynić do charakterystyki pedagogicznej jego osobowości. Natomiast do moderatorów świeckich i zewnętrznych (administracyjno-gospodarczych) nie należy diagnostyka, gdyż poza konkretną skargą łatwo zamienia się w donosy. Wspólna więc reguła „przede wszystkim nie szkodzić" w diagnostyce seminaryjnej musi być realizowaną w sposób zróżnicowany.

b) Inaczej przebiega drugie wspólne zadanie moderatorów seminaryjnych według reguły „współpracować z łaską dla dobra alumna". Polem takiej współpracy w seminarium jako instytucji kształcącej i wychowującej religijnie jest codzienne organizowanie „spotkania" alumnów z Bogiem, który powołuje ich przez Chrystusa w Duchu Świętym do swojej służby w Kościele [6]. Ponieważ nie ma czystej natury, dlatego też i tutaj w „spotkaniu z Bogiem" występuje podwójny splot: stwarzanie przez wychowawców seminaryjnych sytuacji spotkaniowych (strona naturalna), w których może zaistnieć przemieniające, prawdziwe spotkanie z Bogiem przez wiarę i modlitwę, miłość i ofiarę w odpowiedzi na działanie łaski (strona nadprzyrodzona). Właśnie bez tej dziedziny łaski i nadprzyrodzoności, jak zwraca uwagę kard. G. M. Garrone [7], seminarium traci rację bytu, a kapłaństwo jako jego cel staje się delegacją społeczną gminy, funkcją czysto ludzką, jak i przygotowanie do niego z usunięciem wiary i łaski nadprzyrodzonej będzie tylko pedagogią i dydaktyką. Dlatego też wszędzie w przedmiotach wykładanych w seminarium i koniecznych ćwiczeniach trzeba poruszać problemy związane z chrześcijaństwem i różnice rozwiązań, by choćby w drobnym stopniu utwierdzać i wzmacniać formację duchową alumna jako owoc spotkań z Bogiem w kaplicy i w wykładach teologicznych. Przy tym chodzi także o to, by codzienne życie internackie (pobudki i wstawania, posiłki i rekreacje, wolny czas i spacery, kółka zainteresowań i prace społeczne) nie odrywało się i nie było ucieczką czy odetchnieniem od pobożności i nabożeństwa. Przeciwnie, trzeba zadbać, by życie codzienne stawało się w

[6] J. Tarnowski. *Problem chrześcijańskiej pedagogiki egzystencjalnej.* Warszawa 1972 (mps Archiwum ATK).

[7] G. M. Garrone. *Seminaires et sacerdoce.* „Seminarium" 13:1973 nr 2 s. 290-292.

pełni chrześcijańskie, by było przeniknięte duchem spotkania z Bogiem w zwykłych sytuacjach. To wspólne zadanie staje się wkładem moderatorów formacji dyscyplinarnej przy pewnej pomocy ze strony moderatorów zewnętrznych, częściowo nawet ludzi świeckich pracujących w sektorze administracyjno-gospodarczym.

c) Wyraźne zastosowanie trzeciej reguły wyrobienia pedagogicznego („pomagać alumnowi w rozwoju według jego potrzeb") występuje na terenie unowocześnienia (aggiornamento) seminariów. Główne problemy wychowawcze, jakie stawia unowocześnienie wychowania wiernych i otwieranie się Kościoła na świat współczesny, wymienia Konstytucja duszpasterska *Gaudium et spes* jako kwestie godności osoby ludzkiej, wspólnoty ludzkiej i aktywności ludzi w świecie (KDK 12-18, 23-39) oraz dodatkowo sprawy godności małżeństwa i rodziny (KDK 47-52), jak też źródło wielu niechrześcijańskich rozwiązań — zagadnienie ateizmu współczesnego (KDK 19-22).

Chrześcijańskie rozwiązanie tych problemów współczesności prowadzi do koniecznego w Kościele: wychowania pełnej osobowości człowieka, wychowania wspólnotowego wiernych, wychowania jednostek do pełnej kultury ludzkiej, wychowania do świętości małżeństwa i rodziny oraz pogłębienia wychowania duchowego przez rozwijanie życia wewnętrznego [8]. Szczególnego znaczenia w unowocześnianiu seminarium nabierają trzy pierwsze kierunki wychowania alumnów: wychowanie do pełnej osobowości ludzkiej, rozwiniętej nie tylko pod względem religijno-moralnym, ale także fizycznym (nawet sportowo i łącznie z ćwiczeniami jogi), psychicznym, społecznym, estetycznym; wychowanie do wspólnotowej więzi nie tylko między sobą na kursie, ale z biskupem, Kościołem i całym Ludem Bożym [9], w tym także z własnym narodem chrześcijańskim [10] i w duchu ekumenizmu, braterstwa i pokoju z innymi; wychowanie prawidłowej postawy w stosunku do kultury ludzkiej, jej wynalazków i dzieł, bez sztucznego odgraniczania od prasy, telewizji, radia, kina, teatru, gdyż chodzi o wyrobienie oceny moralnej i postawy wobec zła w sobie, w życiu społecznym i w kulturze, w środkach masowego przekazu, propagujących często zgniliznę jako postęp.

Stąd własne zainteresowania alumna, jego hobby, zajęcia amatorskie oraz talent plastyczny, graficzny, literacki (najczęściej poetycki) czy mu-

---

[8] S. Kunowski. *Problemy wychowania chrześcijańskiego w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II.* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 18:1971 z. 3 s. 163-166.

[9] S. Wyszyński. *Dei ministrorum perpetuum seminarium.* „Ateneum Kapłańskie" 1969 nr 361 s. 175-182.

[10] Tenże. *Problem chrześcijańskiego wychowania młodzieży.* „Zeszyty Naukowe KUL" 12:1969 nr 2 s. 11-14.

zyczny trzeba celowo wbudować w rozwój całej osobowości kapłańskiej, a wyraz twórczy tych uzdolnień zużytkowywać dla celów apostolskich i duszpasterskich, włączając w nie nawet zainteresowania techniczne motoryzacją. Sprawa takiego unowocześnienia wychowania w seminarium duchownym jest stosunkowo trudna do właściwego wykonania, dlatego staje się zadaniem wspólnym wszystkich moderatorów, nie wyłączając także zewnętrznych. Potrzebne bowiem tu staje się powszechniejsze zainteresowanie wychowawców, ich zachęta, uznanie lub życzliwa krytyka, a także pozytywny wzór czy przykład.

Wychowanie zaś alumna w poczuciu świętości małżeństwa i rodziny chrześcijańskiej w związku z własną decyzją celibatu kapłańskiego oraz sprawa pogłębiania życia wewnętrznego jako antidotum na palące problemy współczesnego ateizmu występuje przede wszystkim w formacji duchowej i częściowo w wykładach teologicznych, tak że specjalnie pozytywnego udziału wszystkich moderatorów nie potrzebuje.

Tak więc przy diagnostyce powołania, w spotkaniach z Bogiem oraz przy unowocześnianiu seminarium występują zadania wspólne wszystkim moderatorom, ale nie jednakowe.

II. ZADANIA FORMACYJNE

Zadania formacyjne są podstawowe dla seminarium jako zakładu kształcącego i dotyczą bezpośrednio moderatorów wewnętrznych — profesorów i wychowawców duchownych. Organizacja wyższego seminarium przewiduje formację duchową, intelektualną, dyscyplinarną (DFK 4) oraz ściśle duszpasterską (DFK 19-21), która odpowiada praktycznemu przygotowaniu alumna do pracy pasterskiej po święceniach [11].

Formacja intelektualna rozwija świadomość kleryka i zakłada podwaliny jego światopoglądu chrześcijańskiego; formacja dyscyplinarna jako wychowanie moralno-społeczne alumna kształtuje jego postawy przekonaniowe i motywację, a sprawdza w życiu jego charakter chrześcijanina. Formacja duchowa natomiast nie tylko pogłębia utworzony światopogląd i wzmacnia charakter moralny alumna, ale sięga dalej, dążąc do dojrzałej po ludzku osobowości, i to osobowości kapłańskiej, a wspólnie z formacją ściśle duszpasterską umożliwia działanie pasterskie po święceniach.

Zajmiemy się głównie zadaniami dydaktycznymi (wychowawczo-kształcącymi) przy teoretycznym rozwijaniu światopoglądu przez for-

[11] S. Kunowski. *Elementy pedagogiczne teorii seminarium duchownego jako instytucji wychowawczej.* „Colloquium Salutis". Wrocławskie Studia Teologiczne 1970 s. 220 n.

macją intelektualną. Ramowo grupy przedmiotów nauczanych tworzą w seminaryjnym *Ratio studiorum* następujące bloki: nauk teologicznych (propedeutyka teologii, biblistyka, dogmatyka, moralna i teologia życia wewnętrznego), nauk pastoralnych (teologia pastoralna, liturgika, katechetyka, homiletyka, prawo kanoniczne), nauk filozoficznych (wstęp do filozofii, historia filozofii, metafizyka, filozofia przyrody, teodycea), nauk antropologicznych (dawniejsze humanistyczne), jak biologia pastoralna (z medycyną pasterską), psychologia, socjologia, kulturologia (tu historia Kościoła i historia sztuki kościelnej) oraz pedagogika. Wreszcie ostatni blok ma charakter ćwiczeniowy i obejmuje różne lektoraty, ćwiczenia, praktyki, proseminaria i seminaria naukowe do wyboru [12].

Powyższe wyliczenie obrazuje wielką różnorodność specjalizacji naukowych w seminarium, i to na wysokim poziomie akademickim. Ale rozrastająca się specjalizacja naukowa staje się w seminarium duchownym niebezpieczna. Każdy profesor z zasady uważa, że ma za mały wymiar czasu, uniemożliwiający wyczerpanie materiału, a jego przedmiot jest zawsze ważny, jeśli nie podstawowy. W ten sposób przeładowuje się wykład „niestrawnymi" dla kleryka szczegółami i rozrywa jedność wewnętrzną formacji umysłowej. Tymczasem istnieje konieczna hierarchia przedmiotów w kościelnych studiach: nauki filozoficzne od dawna są wstępem i pomocą dla nauk teologicznych (ancilla theologiae), te zaś stanowią podstawę dla nauk pastoralnych, jednakże od strony treści, gdyż na efektywność praktyczną, a więc na skuteczność oddziaływania nauki pasterskiej (np. katechetyki, homiletyki, nawet liturgiki) wpływa posiadana znajomość dzieci, młodzieży, dorosłych, którą teoretycznie podbudowują nauki antropologiczne, jak psychologia, socjologia i pedagogika. Tak więc nauki świeckie o człowieku składają się na pomocniczą w stosunku do duszpasterskiej formację psychopedagogiczną [13], którą mogą wesprzeć wszystkie inne nauki podstawowe, a nawet kółka apostolskie alumnów przez uwzględnienie jej znaczenia lub wdrażanie wiedzy o dzieciach, młodzieży i dorosłych. W ten praktyczny sposób nauki antropologiczne stają się łącznikiem między światopoglądem a charakterem moralnym alumna. Nie wystarczy bowiem sama prawda, konieczne jest przepojenie jej miłością, gdyż chrześcijaństwo żąda, by „czynić prawdę w miłości" (Ef 4, 15). Wszystkie więc nauki w seminarium muszą tworzyć harmonijną całość, by właściwie służyć dobru duszpasterskiej formacji alumnów. A jest to możliwe, wówczas, gdy wiedza, podobnie jak proroctwa, jest „w rękach proroków", bo jak daw-

[12] Tamże s. 230-233.

[13] J. Korycki. *Formacja psychopedagogiczna w wyższych seminariach duchownych w Polsce. Rozwój — stan współczesny — perspektywy.* Lublin 1973 (mps Archiwum KUL).

niej tłumaczono, nie wszystko, co prorok wie, musi ujawnić, stąd św. Paweł poucza: „A dary duchowe proroków niechaj zależą od proroków. Bóg bowiem nie jest Bogiem zamieszania, lecz pokoju" (1 Kor 14, 32-33).

Wydaje się, że jedną z głównych przyczyn nadmiernego akcentowania jednych nauk i eliminowania innych jest dążność do ścisłego izolowania i separowania filozofii od teologii. Wiadomo, że filozofia jest wiedzą o człowieku i Bogu jako bytach, teologia zaś za podstawę ma wiarę w Boga miłującego i zbawiającego człowieka. Nie ma więc — zdaniem niektórych — odrębnej filozofii chrześcijańskiej, istnieje tylko prawdziwa lub fałszywa filozofia. Wobec tego głosi się konsekwentnie, że nie ma też przedmiotowo literatury katolickiej ani socjologii chrześcijańskiej czy pedagogiki pastoralnej, istnieje bowiem tylko literatura piękna, socjologia ogólnoludzka czy pedagogika bezprzymiotnikowa.

Tym się tłumaczy wytykanie J. Maritainowi jako błędu, że na terenie wiedzy ludzkiej bronił tezy, iż warunkiem dobrej filozofii jest jej powiązanie z teologią, i taką filozofię nazywał chrześcijańską [14]. Mówi się więc, że Maritain pobłądził, ponieważ tworzył syntezę filozofii tomistycznej z duchem Ewangelii [15]. Zapewne tym gorzej dla myśli Maritaina, że świadomie odróżniał on dziedziny poznania, by je łączyć [16]. Było to bowiem jedynie „mądrościowe" układanie, jakby klocków do zabawy dzieci, na metafizyce teologii, a na teologii — mistyki [17].

Okazuje się jednak, że to właśnie Tomaszowa myśl nakazuje w *Dekrecie o formacji kapłańskiej* „lepiej powiązać ze sobą nauki filozoficzne i teologiczne", by zmierzały harmonijnie do „otwierania umysłów alumnów na tajemnicę Chrystusa, która przenika całą historię rodzaju ludzkiego, wywiera nieustanny wpływ na Kościół i działa głównie poprzez posługę kapłańską" (DFK 14). Należy stąd wyciągnąć wniosek, że żaden przedmiot nauczania nie może się izolować od innych, przeciwnie, powinien łączyć się czy korelować z innymi dyscyplinami naukowymi w służbie całości dla dobra formacji duszpasterskiej jako celu seminarium. Dlatego jednym z zadań filozofii jest opracowanie — idąc za myślą św. Tomasza z Akwinu — tak założeń, jak i metodologii przejścia od problemów filozoficznych do teologicznych. Konieczne są tu zagadnienia interdyscyplinarne i dla innych nauk, które socjologia już pomyślnie rozwiązuje [18].

---

[14] M. Gogacz. *Filozofia chrześcijańska w ujęciu J. Maritaina.* „Życie i Myśl" 24:1974 nr 1 s. 29.

[15] Tamże s. 24-27.

[16] J. Maritain. *Distinguer pour unir ou les degrés du savoir.* Paris 1935.

[17] M. Gogacz. *Tomizm Maritaina.* „Więź" 16:1973 nr 10 s. 21.

[18] S. Nowak [red.]. *Teorie postaw.* Warszawa 1973.

III. ZADANIA INTEGRACYJNE

Obok intencjonalnego liczenia się na zewnątrz z całością celów seminarium występują jeszcze wewnętrzne zadania w każdej formacji i przedmiocie nauczania, które nadają to samo zabarwienie różnym działaniom i stanowią jednolite zadania integracyjne, obowiązujące wszystkich moderatorów bez wyjątku. Obowiązkowość tych zadań wynika z koniecznej realizacji tych samych zasad doktrynalnych, kierujących wychowaniem chrześcijańskim do współczesnych celów także w seminarium duchownym [19]. Do tych zasad należą: chrystocentryzm i moralizm Chrystusowy oraz personalizm i humanizm ewangeliczny (chrześcijański). Teoretycznie zatem będziemy przyjmowali w działaniu wychowawczym, kierującym całkowicie procesem wychowania i rozwijania się jednostki, tak cele, jak i środki wychowawcze, ale także metody pedagogiczne, które się dalej różnicują. Przy tym zadania integracyjne moderatorów seminaryjnych trzeba widzieć na religijnym tle duszpasterskiego charakteru seminarium duchownego jako instytucji wychowującej.

a) Integracja tej skomplikowanej całości wynika przede wszystkim z nastawienia każdego działania koncentrycznie na ten sam cel. Zasada chrystocentryzmu staje się tu źródłem i normą naczelną oddziaływania wszystkich moderatorów, łącznie z zewnętrznymi. Fakt, że nauki zarówno teologiczne, jak i filozoficzne mają otwierać umysły alumnów na tajemnicę Chrystusa, ma oparcie w zasadzie chrystocentryzmu i daje się odczytać rozszerzająco jako dyrektywa, że Chrystus przenikający życie Kościoła i życie chrześcijańskie każdego z wiernych jest punktem centralnym także dzieła stworzenia, zarówno ewolucji przyrody (punkt omega Teilharda de Chardin) [20], jak i historii ludzkości oraz jej kultury [21] (jako punkt alfa). Wszystkie więc cele etapowe każdej formacji w seminarium i każdego przedmiotu nauczania powinny zbiegać się w tym samym punkcie i tworzyć perspektywę na Chrystusa. Tak więc chrystocentryzm jest czynnikiem integrującym wszystkie szczegółowe cele seminarium, podobnie jak w wychowaniu chrześcijańskim w ogóle [22].

b) Integracja natomiast środków naturalnych w wychowaniu seminaryjnym, scalenie postaw ewangelicznych, takich jak pokora, ubóstwo, czystość, prostota, służba, praca, pokuta, cierpienie i miłość Boga wraz

---

[19] S. Kunowski. *Podstawowe zasady wychowania w Deklaracji.* „Ateneum Kapłańskie" 1968 nr 359 s. 415-418.

[20] P. Teilhard de Chardin. *Człowiek. Struktura i kierunki ewolucji grupy zoologicznej ludzkiej.* Warszawa 1962 s. 119 n., 133 n.

[21] Cz. Bartnik. *Teologia historii według Leona Wielkiego.* Lublin 1972 s. 49, 137 n.

[22] S. Kunowski. *Kerygmatyczna realizacja odnowy wychowania chrześcijańskiego.* „Roczniki Teologiczno-Kanoniczne" 14:1967 z. 3 s. 76-79.

z miłością bliźniego, czy także scalenie sprawności etycznych (cnót kardynalnych i towarzyszących) stanowi inspirujące dzieło moralności Chrystusowej, która żąda życia i czynu z wiary („Martwa jest wiara bez uczynków" Jk 2, 26) oraz wymaga miłości Chrystusa („Jeśli mnie miłujecie — mówił Jezus — będziecie zachowywać moje przykazania". J 14, 15). Tak więc zasada moralizmu, wynikająca z chrystocentryzmu, ma dziś nastawienie pozytywne; przez życie w łasce uświęcającej i rozwijanie cnót charakteru chrześcijańskiego wyrasta z miłości Bożej i jej doskonalenia [23]. Stąd wszystkie wnioski praktyczne i życiowe, rozwiązywanie problemów moralnych we wszystkich wykładach bez wyjątku, jak i w działaniach społecznych czy gospodarczych nie mogą być sprzeczne z prawem moralnym Chrystusa i w ten sposób mają się przyczyniać do wiązania się wszystkiego w jednolitą syntezę chrześcijańską.

c) Wreszcie integracja w dziedzinie metody oddziaływania na wychowanka jest podwójna: albo dotyczy podejścia do niego przez wyrażenie szacunku ze względu na wartość osoby i godność duszy ludzkiej odkupionej przez Chrystusa (zasada personalizmu chrześcijańskiego), albo też wyraża się w zaspokojeniu jego potrzeb tak cielesnych, jak i duchowych przez dostarczenie wychowankowi właściwego, potrzebnego dobra (zasada humanizmu chrześcijańskiego). W większym stopniu nierozdzielność personalizmu i humanizmu chrześcijańskiego występuje w płaszczyźnie naturalnej metody działania na wychowanków, ale zawsze w ramach określonej instytucji wychowawczej, jak rodzina, parafia, seminarium itp. W związku z tym zadania integracyjne wszystkich moderatorów seminaryjnych w dziedzinie metody postępowania z klerykami polegają na łącznym, personalistycznym i humanistycznym traktowaniu alumna [24] dla jego dobra osobistego, stanowiąc warunek prawidłowego rozwoju powołania kapłańskiego ku Chrystusowi i przyjaźni z Nim oraz solidnego przygotowania się do gorliwej duszpasterskiej służby.

Omówienie zadań integracyjnych, podobnie jak poprzednio zadań formacyjnych czy wspólnych dla różnych moderatorów seminaryjnych, nie może się kończyć receptariuszem i gotowymi przepisami, wymaga bowiem twórczego postępowania, odkrywczości i inwencji, a głównie zależy od zmiany sposobu myślenia moderatorów z tradycyjnie indywidualistycznego na myślenie wspólnotowo-duszpasterskie, czyli myślenie całościowe — wychowawcze i ewangeliczne zarazem [25], jak tego wymaga nauka soborowa.

---

[23] Tamże s. 79-82.

[24] Tamże s. 82-87.

[25] Tamże s. 88.

PÄDAGOGISCHE AUFGABEN DER „MODERATORIBUS" IN DEN PRIESTERSEMINAREN

Zusammenfassung

Nach der Erklärung des Terminus „Moderator" und nach der Aufzählung aller Gruppen der „Moderatorum" im Priesterseminar (1. die regierenden „Moderatores" nach Ratio Fundamentalis Institutionis Sacerdotalis, 2. die innerlichen „Moderatores", die die Jugend lehren und erziehen, 3. die äusseren „Moderatores" — Ökonome und Mitarbeiter der „Infrastruktur", 4. die mitarbeitenden „Moderatores" — Eltern, Pfarrer, Katechet der Alumnen) bespricht dieser Artikel auch ihre dreifache Aufgabe: a) die der gemeinsam realisierenden seelsorgerischen Aufgabe des Priesterseminars, b) die Formationsaufgaben und c) die Integrationsaufgaben.

Die aus dem Dekret *Optatam totius* hervorgehenden gemeinsamen Aufgaben treffen in drei Erziehungsregeln zusammen: 1. nicht schaden (primum non nocere), 2. mit der Gnade für das Wohl des Zöglings mitarbeiten und 3. ihm in der Entwicklung seiner Bedürfnisse helfen. Diese Aufgaben treten bei der Diagnostik des Berufes, in dem Zusammentreffen mit Gott sowie in der Modernisierung (aggiornamento) der Priesterseminare hervor, obwohl sie nicht gleich für alle „Moderatores" sind. Die in vier Richtungen der geistlichen, intellektuellen, disziplinären und seelsorgerischen, stattfindenden Formationsaufgaben betreffen unmittelbar die inneren „Moderatores" (Professores und geistliche Erzieher) aber die Erlernungsprogramme sollen mit ihnen in Übereinstimmung gebracht werden, damit die Philosophie, die Theologie und die Mystik (J. Maritain) unterstützt, und anthropologische Wissenschaften (psychopädagogische Formation) mehr praktisch zu der seelsorgerischen Tätigkeit vorbereiten.

Ziel der Integrationsaufgaben ist die Vereinigung verschiedener Formationsrichtungen und vieler Erlernungsgegenstände. Der Grundsatz des Christozentrismus und Moralismus Christi integriert hier in den Erlernungsinhalt, wohingegen der Grundsatz des Personalismus und christlichen Humanismus die natürlichen Mittel reguliert und die Grundlagen des Alumnen dank der gleichen Behandlung des jungen Klerikers von allen „Moderatores" des Priesterseminars bildet.